

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie w pkt I. oddalił powództwo; w pkt II. przyznał na rzecz adwokata W. F. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Goleniowie kwotę 295 (dwustu dziewięćdziesięciu pięciu) złotych 20 (dwudziestu) groszy w tym kwotę 55 (pięćdziesięciu pięciu) złotych 20 (dwudziestu) groszy tytułem podatku od towarów i usług (podatku VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu; w pkt III. odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami postępowania w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. K. przebywał w warunkach izolacji więziennej odbywając karę pozbawienia wolności, przy czym w Zakładzie Karnym w N. przebywał w okresie od 12 sierpnia 2015 r. do 08 stycznia 2016 r. I tak:

w okresie od 18 września 2015 r. do 23 września 2015 r. – w celi dwuosobowej o numerze 201, oddział XVII, pawilon E, o powierzchni pomieszczenia wynoszącej 7,68 m<sup>2</sup>;

w okresie od 23 września 2015 r. do 22 grudnia 2015 r. – w celi trzynosobowej o numerze 88, oddział X, pawilon C, o powierzchni pomieszczenia wynoszącej 11,63 m<sup>2</sup>.

Żadna z cel, w których przebywał R. K. nie była przeludniona, w każdej z nich była zachowana norma 3 m<sup>2</sup> na osobę powierzchni mieszkalnej bez wliczania powierzchni kąpika sanitarnego do powierzchni celi. W stosunku do R. K. nie została wydana przez Dyrektora Zakładu Karnego w N. decyzja o przebywaniu w celi przeludnionej.

W celi o 201 przez cały okres pobytu w niej R. K. przebywało łącznie dwóch osadzonych (tj. w okresie od 16 września 2015r. do 06 października 2015r. przebywał tam osadzony W. G.). Natomiast w celi o numerze 88 również przez cały okres pobytu w niej R. K. przebywało tam po trzech osadzonych (w okresie do 02 października 2015r. przebywał tam J. S., od 10 listopada 2015r. do 11 marca 2016r. – M. O., od 02 października 2015r. do 25 lutego 2016r. – P. O. i od 24 września 2015r. do 10 listopada 2015r. – S. S.). Podczas osadzenia R. K. w celach nr 201 i 88 nie było problemu z dostępem do toalety. W celi nr 201 kącik sanitarny był oddzielony od pozostałej części celi muirowaną ścianą na całej wysokości ściany, był zabudowany drzwiami. Również w celi o numerze 88 sanitariaty były oddzielone od pozostałej części celi ścianą muirowaną, albowiem w 2015 roku został tam przeprowadzony remont. Wcześniej zaś oddzielony był konstrukcją metalowo-drewnianą z zawieszoną kotarą z nieprzeźroczystej folii. Ta konstrukcja w pełni zasłaniała osobę korzystającą z toalety. Cella nr 201 oraz 88 posiadały sprawną wentylację. Cella oraz kącik sanitarny miały oddzielne kanały wentylacyjne. Nie były zgrzybiałe, ani zapleśniałe. Wprawdzie pojawiał się problem z zagrzybieniem cel w budynku, w którym znajdowała się cele o numerze 88, ale dotyczyło to jedynie cel znajdujących się na szczycie budynku, zaś cella, w której przebywał R. K. nie była taka celą. Łóżka znajdujące się na celi nr 201 posiadały drabinki. W okresie 23.09.2015 r. – 22.12.2015 r. cele nr 88 nie była wyposażona w zabezpieczenia przy łózkach. Ostały one zamontowane w okresie późniejszym. R. K. podczas przebywania na celi nr 88 zajmował dolne łóżko. Nie doszło również do żadnego wypadu z udziałem R. K. polegającego na upadku z łóżka, bądź też na upadku w związku z wchodzeniem przez niego na łóżko. W okresie, w jakim R. K. przebywał w celach o numerach 88 i 210, do cel była dostarczana ciepła woda zgodnie z grafikiem zawartym w zarządzeniu Dyrektora Zakładu Karnego w N. z dnia 15 czerwca 2015 r. w sprawie porządku wewnętrznego, to jest: do cel znajdujących się na pawilonie E (w tym cella nr 201) od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-8.30, 18.00-19.00, zaś w soboty i niedziele w godzinach od 9.00-10.00, 18.00-19.00; do cel znajdujących się na pawilonie C (w tym cella nr 88) od poniedziałku do piątku, w soboty i w niedziele w godzinach 8.30-9.30, 20.00-21.00. W celach na oddziale X, w tym do celi o numerze 88, przed remontem nie była dostarczana ciepła woda do celi. Niemniej osadzeni mogli korzystać wówczas z czajników elektrycznych w celu podgrzania wody.

W Zakładzie Karnym w N. osadzeni są rozmieszczani w ten sposób, że pałacy przebywają w celach dla pałacych z pałacy, a niepałacy w celach dla niepałacych z niepałacy. Cella mieszkalna o numerze 88 w oddziale X

była w okresie przebywania w niej przez R. K. celą przeznaczoną dla osób nieużywających wyrobów tytoniowych. Umieszczenie R. K. w tej celi było zgodne ze złożoną przez osadzonego deklaracją w zakresie używania wyrobów tytoniowych. Zdarzało się jednakże, że współosadzeni, którzy wówczas przebywali na tej celi wraz z powodem, popalali papierosy. Funkcjonariusze Zakładu Karnego w N. upominali palących osadzonych, aby tego nie robili, zwracali im uwagę, iż jest to cel dla osadzonych niepalących.

Zgodnie z § 18 zarządzenia Dyrektora Zakładu Karnego w N. z dnia 15 czerwca 2015 r. w sprawie porządku wewnętrznego zezwolone było palenie tytoniu wyłącznie w celach mieszkalnych przeznaczonych dla palących, podczas spacerów i w czasie pracy w miejscach do tego wyznaczonych. Postanowienie w tymże zakresie odnoszącym się do porządku wewnętrznego przewidywało również zarządzenie Dyrektora Zakładu Karnego w N. z dnia 16 stycznia 2015 r.

R. K. choruje na padaczkę (pourazową). Podczas osadzenia w Zakładzie Karnym w N. w okresie objętym pozwem był on objęty opieką lekarza neurologa i psychiatry, którzy konsultowali go m.in. w zakresie tego schorzenia i zapisywali mu leki stosowane w leczeniu padaczki. R. K. jedynie konsekwentnie na przemian odmawiał systematycznego przyjmowania zalecanych leków przeciwpadaczkowych, ponieważ źle się po nich czuł, a następnie powracał do ich stosowania. Zdarzało się, że odmawiał również przyjmowania posiłków.

Brak odpowiedniej higieny powoda oraz odpowiedniej wentylacji celi nie miały wpływu na występowanie napadów padaczkowych u powoda, bądź ich zwiększenie. Głównym powodem występowania ataków padaczkowych u powoda było nieprzyjmowanie zalecanych leków. W trakcie napadu padaczkowego R. K. miał drgawki polegające na ruchach głowy i zdarzało się, że podczas takiego napadu padaczkowego uderzał on głową w ścianę.

W przypadku osadzonych chorujących na padaczkę w Zakładzie Karnym w N. byli oni umieszczani w zwykłych celach mieszkalnych. W przypadku napadu padaczkowego o zaistniałej sytuacji współosadzeni informowali oddziałowych, a ten zawiadamiał służbę zdrowia, a godzinach, gdy nie było lekarza – pogotowie ratunkowe. Wezwanie pogotowia było uzależnione również od tego czy napada ten ustępował po podaniu osadzonemu leków stosowanych w przypadku napadu padaczkowego. W trakcie pobytu R. K. w Zakładzie Karnym w N. dwukrotnie było wzywane do niego pogotowie w związku z powstałymi u niego napadami padaczkowymi. Po udzieleniu mu pomocy przez pogotowie nie został on przewieziony do szpitala.

R. K. został z Zakładu Karnego w N. przetransportowany na oddział Terapeutyczny Zakładu Karnego w G., gdzie w dniu 07 lutego 2016r. dokonał zatrucia lekami nasennymi i przeciwpadaczkowymi.

W dniu 23 września 2015 r. R. K. zgłosił się na izbę chorych do lekarza dyżurującego. Lekarz stwierdził, iż R. K. został pogryziony przez owady na rękach, szyi i plecach. Ukąszenia były swędzące. W tym samym dniu R. K. został przeniesiony do innej celi (do celi o numerze 88 na oddziale X). R. K. nie zgłaszał problemu z pluskami.

Zakład Karny w N. w dniu 25 września 2015 r. został poddany kontroli przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. w zakresie przestrzegania przepisów określających wymagania higieniczne i zdrowotne dotyczące utrzymania należytego stanu higienicznego zakładu karnego oraz przestrzegania obowiązków wynikających z przepisów ustawy z dnia 09 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Przedmiotem kontroli była m. in. cela nr 88 na oddziale X. Z przeprowadzonej kontroli sporządzono protokół, zgodnie z którym stan sanitarno-higieniczny i techniczny tego pomieszczenia nie budził zastrzeżeń. Ponadto w wyniku kontroli ustalono, że na uzasadniony wniosek osadzonych przeprowadzana jest dezynfekcja chemiczna cel mieszkalnych. Dezynfekcję przeprowadza się przy użyciu szczegółowe określonego roztworu preparatów, zabiegowi temu podlegają zaś wszystkie powierzchnie ścian, podłóg, inne wyposażenie cel. W razie konieczności używany jest również preparat owadobójczy. Zakład Karny w N. miał w tym zakresie zawartą, dnia 26 stycznia 2004 r. ze (...) Zakładem Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji, Przedsiębiorstwem Państwowym w S., umowę na wprowadzenie systemu ochrony obiektu przed gryzoniami i owadami. Na uzasadnioną i wyraźną prośbę każdego osadzonego istniała możliwość wymiany odzieży i wyposażenia celi mieszkalnej.

Zakład Karny w N. zawarł w dniu 26 stycznia 2004r. z (...) Zakładem Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji umowę, której przedmiotem było wprowadzenie systemu ochrony obiektów zakładu karnego w N. przed gryzoniami i owadami.

(...) Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji w S. przeprowadził kontrole w dniach: 23.07.2015 r., 19.08.2015 r., 23.09.2015 r., 23.10.2015 r., 19.11.2015 r., 17.12.2015 r., 13.01.2016 r., 17.02.2016 r., 21.03.2016 r., 26.04.2016 r., 18.05.2016 r., 16.06.2016 r.

(...) Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji w S. przeprowadził w Zakładzie Karnym w N. dezynsekcje w dniach: 29.05.2015 r., 24.08.2015 r., 25.09.2015 r., 13.01.2016 r., 16.02.2016 r., 01.03.2016 r.

W dniu 19.11.2015 r. przeprowadzono została w Zakładzie Karnym w N. deratyzacja.

W trakcie osadzenia R. K. w Zakładzie Karnym w N. obowiązywały postanowienia zawarte w Instrukcji z dnia 22 kwietnia 2010 r. w sprawie działań profilaktycznych oraz postępowania w trakcie zwalczania świerzbu i wszawicy lub innych chorób zakaźnych, zatwierdzonej przez Dyrektora tejże jednostki penitencjarnej.

R. K. przebywając w warunkach izolacji więziennej składał skargi do Dyrektora Zakładu Karnego w N. i Dyrektora Okręgowej Służby Więziennej, Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, Ministra Zdrowia. Skargi R. K. dotyczyły w zasadzie w całości postępowania służby zdrowia Zakładu Karnego w N..

Nadto wnioskiem z dnia 02 listopada 2015 r. R. K. wniósł o osadzenie go w celi dwuosobowej dla osób niepalących wyroby tytoniowe. Wniosek ten potraktowany został jako skarga, która po rozpatrzeniu została uznana przez Dyrektora ZK w N. za niezasadną. Skarga ta wpłynęła do Zakładu Karnego w N. w dniu 09 listopada 2015r., zaś odpowiedź została na nią udzielona pismem z dnia 24 listopada 2015r. W trakcie postępowania wyjaśniającego ustalono, iż R. K. oferowano przeniesienie do innej celi, na innym oddziale, ale nie chciał on zamieniać celi i wskazywał na żadne konflikty wśród osadzonych. Skargi te zostały uznane za niezasadne.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo wniesione przez R. K. o zadośćuczynienie w związku z przebywaniem przez niego w okresie objętym pozwem w izolacji więziennej Zakładu Karnego w N. nie zasługiwało w ocenie Sądu I instancji na uwzględnienie. Sąd ten wskazał, iż roszczenie powoda należało rozpatrzyć w oparciu o przepisy art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., podstawą prawną powództwa stanowiły zatem przepisy art. 417 k.c. w związku z art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c.

W ocenie Sądu nie można podzielić stanowiska powoda, iż okoliczności ustalone w sprawie pozwalają na przypisanie pozwanemu odpowiedzialności na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Powód w rozpoznawanej sprawie zarzucił pozwanemu bezprawność z uwagi na to, iż: umieszczono go w celi nr 88, Oddział X wraz z osobami palącymi, wówczas gdy sam nie palił wyrobów tytoniowych, umieszczono go w celi nr 201, Oddział XVII, gdzie występowały pluskwy i doszło do pokąszenia powoda oraz na suficie była pleśń, zagrzybienie, w obydwóch w/w celach występowało zjawisko przeludnienia, łóżka nie posiadały odpowiednich zabezpieczeń, cele nie były w sposób prawidłowy wentylowane, dostęp do ciepłej wody oraz do toalety był czasowo ograniczony.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż ustawodawca zagwarantował skazanym w art. 102 k.k.w. między innymi prawo do warunków bytowych i odpowiednich warunków higieny. W art. 110 § 1 i 2 k.k.w. ustawodawca zaznaczył, iż skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej, a powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowody wskazują w sposób jednoznaczny, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że oddziaływania pozwanego zakładu karnego w stosunku do powoda miały charakter działania bezprawnego, jak również, aby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Zdaniem Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut strony powodowej dotyczący odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia (odnośnie okresu osadzenia celi nr 88, jak i w celi nr 201). Z dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną w postaci historii rozmieszczenia

powoda, których powód ostatecznie nie kwestionował, (choć w nieznacznym zakresie informacje wynikające z tych informacji nie były zbieżne z twierdzeniami powoda) wynika, że powód był osadzony w opisanych powyżej celach mieszkalnych, których powierzchnie wskazują w zestawieniu ze stanem ilościowym osadzonych w poszczególnych celach skazanych, że wbrew twierdzeniom powoda, zjawisko przeludnienia nie występowało. Przesłuchani w sprawie świadkowie jednoznacznie wskazywali, iż w okresie objętym pozwem zjawisko przeludnienia w Zakładzie Karnym w N. nie występowało.

Dalej z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że w okresie obję tym pozwem w Zakładzie Karnym N. zjawisko przeludnienia nie występowało. Ustalenia te wynikają zarówno z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną w postaci informacji o pobytach, wykazu pomieszczeń i zestawienia cel, jak i zeznań świadków, którzy w tym czasie pełnili służbę jako administracja ww. jednostce penitencjarnej. Powód w żaden sposób nie wykazał, że w okresie objętym pozwem był umieszczany w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego nie wynosiła co najmniej 3m<sup>2</sup>, należało stwierdzić, iż jego zarzut w tym zakresie był chybiony. Odnosząc się do tego zarzutu powoda, iż podczas osadzenia w celi nr 88, oddział X w okresie od 23.09.2015 r. – 22.12.2015 r. przebywał wraz z osobami palącymi wyroby tytoniowe, uznał, iż zarzut ten jest również niezasadny. Sąd Rejonowy uznał, iż działanie pozwanego nie naruszało obowiązujących reguły rozmieszczania osadzonych, nie doprowadziło również do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci prawa do zdrowia, a w tym prawa niepalących do życia w środowisku wolnym od dymu tytoniowego, skonkretyzowanego w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz. U. z 1996 r., nr 10 poz. 55 ze zm.), któremu to działaniu można by przypisać cechę bezprawności. Wskazał, iż na podstawie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że w Zakładzie Karnym w N. osadzeni są rozmieszczani w ten sposób, że palący przebywają w celach dla palących z palącymi, a niepalący w celach dla niepalących z niepalącymi. Cella mieszkalna o numerze 88 na oddziale X była, w okresie przebywania w niej przez R. K., celą przeznaczoną dla osób nieużywających wyrobów tytoniowych. Umieszczenie R. K. w tej celi było zgodne ze złożoną przez niego deklaracją w zakresie używania wyrobów tytoniowych. Niemniej z ustaleń poczynionych przez Sąd, wynika, iż zdarzało się, że, jak to określił powód, współosadzeni, którzy wówczas przebywali w tej celi wraz z powodem, popalali papierosy, przy czym powód nie był w stanie wskazać które to osoby był osobami palącymi, jak również jak długo trwała sytuacja, że współosadzeni mimo przebywania w celi dla niepalących palili papierosy, zwłaszcza że stan osobowy tej celi uległ zmianie, zaś powód jedynie raz składał skargę w tym zakresie. Na inne jego zdaniem nieprawidłowości (głównie dotyczące opieki medycznej) składał zaś skargi wielokrotnie, co pozwala na uzasadnione twierdzenie, iż okoliczność ta była jedynie incydentalna i po tej skardze (złożonej w dniu 02 listopada 2015r.) sytuacje takie nie powtórzyły się. Niewątpliwie jednakże cella numer 88 przeznaczona dla osób niepalących, co zresztą sam przyznał powód. Nie wykazano jednakże, że pozwany kierował tam osoby deklarujące się jako osoby palące. Nie mniej jednak zdaniem Sądu nawet jeżeli doszło do bezprawnego zachowania pozwanego zakładu karnego – to i tak zdaniem Sądu brak było podstaw do tego, by uznać roszczenie powoda za zasadne. Powód bowiem w sprawach o ochronę dóbr osobistych winien nie tylko wykazać sam fakt naruszenia działaniem lub zaniechaniem pozwanego jego dóbr osobistych, ale również wykazać istnienie po jego stronie krzywdy. Dalej Sąd Rejonowy odnosząc się do zarzutów powoda wskazał, iż z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikało, iż łóżka znajdujące się na celi nr 201, wówczas gdy przebywał na niej powód, posiadały drabinki, tak w treści swych zeznań podał świadek Ł. P., który sporządził również notatkę służbową z dnia 21.07.2016 r. Z kolei w odniesieniu do celi nr 88 Sąd ustalił, iż w okresie 23.09.2015 r. – 22.12.2015 r. cella ta nie była wyposażona w zabezpieczenia przy łózkach. Niemniej sam brak takich zabezpieczeń nie powoduje, iż doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Podkreślić bowiem należy, iż Sąd ustalił, że powód R. K. przebywając na celi numer 88 spał na dolnym łóżku (zeznania świadka M. G.). W ocenie Sądu chybiony okazał się również zarzut dotyczący niezapewnienia powodowi nieograniczonego czasowo dostępu do ciepłej wody oraz utrudnionego dostępu do toalety. Ogólna norma zawarta w art. 102 pkt. 1 i art. 110 § 2 k.k.w. Z powyższych przepisów wynika, że na zakładzie karnym nie ciążył obowiązek zapewnienia stałego nieprzerwanego dostępu do bieżącej ciepłej wody w celi mieszkalnej. Powinnością zakładu karnego jest jedynie umożliwienie skorzystania przez osobę skazaną przynajmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, co w przypadku powoda zostało spełnione i czego powód w niniejszej sprawie nie kwestionował. Powód miał możliwość korzystania z czajnika we własnym zakresie, z tym, że takiego urządzenia nie zapewnił sobie we własnym zakresie. Sąd Rejonowy wskazał, iż powód w swoim pozwie podnosił również, iż miał on utrudniony dostęp

do toalety, przy czym nawet w trakcie przesłuchania nie potrafił sprecyzować na czym to utrudnienie miałyby polegać, a jedynie wskazał, iż było dużo osób na celi i trudno było się dostać do toalety. Sąd jednakże ustalił, iż powód miał nieograniczony dostęp do toalety. W rozpoznawanej sprawie z przywołanych wyżej dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków – funkcjonariuszy ZK w G. wynika, że wszystkie cele, w których przebywał powód, miały wydzieloną część od reszty celi, w której znajdowały się urządzenia sanitarne. W ocenie Sądu nie może jednocześnie ostać się podnoszony przez powoda zarzut utrudnionego dostępu do toalety, czego upatrywał w zbyt dużej ilości osadzonych w celi w sytuacji gdy przebywał on najpierw w celi dwuosobowej, a następnie w celi trzyosobowej. Nie znalazły również potwierdzenia w ustalonym w sprawie stanie faktycznym podnoszone przez powoda zarzuty dotyczące niewłaściwego wentylowania cel oraz złego stanu technicznego tych cel. Z przeprowadzonych bowiem dowodów wynikało, iż każda z cel miała prawidłową wentylację, co również było przedmiotem kontroli, w tym wentylacja była oddzielna dla kącika sanitarnego oraz dla pozostałej części celi. Zdaniem Sądu Rejonowego tak samo należy ocenić zarzuty powoda dotyczące warunków technicznych cel, a w szczególności kwestii związanych z zagrzybieniem cel. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby istotnie w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności był osadzany w celach, które były celami zagrzybionymi. Powód podnosił również, iż podczas osadzenia na celi nr 201 występowały insekty, robaki, pluskwy, przez które został dotkliwie pokąszony (miał bąble na szyi, plecach, czerwone plamy po ukąszeniach). Na podstawie dokumentacji medycznej w postaci książki zdrowia powoda załączonej do odpowiedzi na pozew Sąd ustalił, iż w dniu 23 września 2015 r. R. K. zgłosił się na izbę chorych do lekarza dyżurującego. Lekarz stwierdził, iż R. K. został pogryziony przez owady na rękach, szyi i plecach. Ukąszenia były swędzące. W tym miejscu zauważyć należało, iż powód w żaden sposób nie wykazał, aby został pokąszony właśnie przez pluskwy. Adnotacja z wizyty z 23.09.2015 r. wskazuje, iż został pogryziony przez -owady, brak jest doprecyzowania o jakie owady chodziło, a tym samym niesłuszne byłoby poczynienie założenia, iż powoda pokąsały pluskwy. Tym samym nie zostało w sposób niebudzący wątpliwości przesadzone, iż w celi nr 201 występowały pluskwy, zwłaszcza że przesłuchani w sprawę świadkowie przeczyli, aby w celach, w których przebywał powód występował problem z insektami. Wskazać należy, iż R. K. nie zgłaszał problemu z pluskwami do funkcjonariuszy Służby Więziennej. Sąd Rejonowy podkreślił, iż na wszystkie zgłoszenia co do insektów pozwany reagował. Pozwany miał zawarta umowę z podmiotem profesjonalnym, której przedmiotem było zapewnienie zakładowi karnemu w N. ochrony przed m.in. owadami. Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu, powód nie wykazał, aby zachowanie pozwanego na skutek zaniechań w postaci doprowadzenia powoda do pogryzienia przez pluskwy naruszyło jego dobra osobiste. Dalej Sąd Rejonowy wskazał, iż pełnomocnik powoda podnosił, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez lekceważące zachowanie się w stosunku do powoda przez podwładnych pozwanego, przejawiające się w pomijaniu uzasadnionych uwag i próśb zgłaszanych przez powoda, co w konsekwencji miało doprowadzić do doznania przez powoda krzywdy w postaci cierpień psychicznych. W ocenie Sądu również powyższe zarzuty powoda okazały się chybione. Powód w żadnym ze swoich pisma procesowych oraz pozwie nie wskazywał na takie okoliczności, a jedynie jego zastrzeżenia budziły warunki techniczne i sanitarne odbywania kary pozbawienia wolności i w tym zakresie sam formułował swoje zarzuty. Również w trakcie swobodnego przesłuchania powód nie formułował żadnych zarzutów w tym zakresie. Podkreślić należy, iż również pełnomocnik powoda, zgłaszając żądanie w tym zakresie, poza ogólnikowymi stwierdzeniami o całkowitym lekceważeniu przez pracowników pozwanego uzasadnionych skarg powoda, co miało odcisnąć piętno na jego psychice – nie sprecyzował który z pracowników pozwanego miał w sposób lekceważący traktować powoda, jak również nie wskazała jakie jego prośby bądź wnioski zostały potraktowane w sposób lekceważący. Wskazał, iż z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż do pozwanego wpływały skargi powoda, przy czym w zasadzie wszystkie dotyczyły sposobu leczenia powoda, w których kwestionował prawidłowość leczenia i prawidłowość oferowanej mu opieki medycznej w Zakładzie Karnym w N.. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że podczas osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w N. nie doszło do naruszenia prawa powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w humanitarnych warunkach, a tym samym do naruszenia jego dóbr osobistych. Pewne bowiem uciążliwości lub niedogodności związane z samym pobytem w zakładzie karnym, a polegające na niższej niż oczekiwana jakości warunków nie mogą świadczyć o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym. Nadto zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma charakter fakultatywny i musi uwzględniać całokształt okoliczności sprawy. Dodał, iż nie każda niedogodność, krzywda oznacza, że naruszone zostało podlegające ochronie dobro osobiste. Sąd Rejonowy wskazał, iż nie dopatrywał się w niniejszej sprawie jakichkolwiek naruszeń w zakresie zapewnienia powodowi właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, albowiem

powód nie wykazał, by wszystkie ww. zarzuty co do warunków panujących na celi przelożyły się negatywnie na warunki bytowe, czy higieniczne odbywania kary pozbawienia wolności.

Mając na uwadze wyżej poczynione uwagi Sąd uznał, iż powództwo zgłoszone przez powoda w niniejszej sprawie jest niezasadne w całości i je oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości, zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucając:

I. Naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj.

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez polegającą na jednostronnej, przekraczającej granice swobodności oraz sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, dokonanej z całkowitym pominięciem lub zbagatelizowaniem dowodów bezsprzecznie przemawiających na korzyść powoda, tj:

a) odmówieniu waloru wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie w jakim wskazywał na umieszczenie go w celi wspólnie z osobami palącymi, braku dostępu do ciepłej wody, niezapewnienie odpowiedniej wentylacji celi, jej zanieczyszczenie, zabrudzenie, zagrzybienie i zapleśnienie, obecność insektów i pogryzienie przez pluskwy, jak również lekceważenie i pomijanie jego uzasadnionych próśb i wniosków, co przyczyniło się do pogorszenia jego samopoczucia i stanu psychicznego,

b) niezasadnym pominięciu i uznaniu za niewnoszące wiele do sprawy zeznań świadków - funkcjonariuszy Służby Więziennej R. N., M. K., S. P. i M. G., podczas gdy świadek R. N. wyraźnie wskazuje, że przed remontem w celach oddziału 10 nie było dostępu do ciepłej wody, natomiast świadek M. K. dodaje, że miały miejsce problemy z insektami, a sam powód sprawiał wrażenie wyciszonego, małowównego, nie nawiązywał kontaktu wzrokowego a jego odpowiedzi były chaotyczne i niespójne. Świadek S. P. zeznał, że w niektórych celach tworzył się grzyb, natomiast świadek M. G. przyznał, że celi w której przebywał powód była celą dla palących, zeznał również, że nie wiedział czy Pan R. K. jest osobą palącą,

c) nie wzięciu pod uwagę faktu, iż po wizycie lekarskiej powoda w dniu 23 września 2015 r. stwierdzono u niego pogryzienie przez owady na rękach, szyi i plecach, co wynikało z nienależytych warunków zapewnionych powodowi w zakładzie karnym,

2. § 8 pkt 5 i § 14 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu poprzez ich niezastosowanie, w konsekwencji przyznanie pełnomocnikowi powoda adwokatowi W. F. tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez Sąd I instancji kwoty po 120 zł plus VAT za każde z roszczeń powoda (łącznie 240 zł plus VAT), podczas gdy, za pierwsze z roszczeń dotyczące fizycznych warunków odbywania kary pozbawienia wolności Sąd meriti powinien zasądzić kwotę 240 zł plus podatek VAT, natomiast za drugie z roszczeń, dotyczące naruszenia dobra osobistego w postaci godności powoda, Sąd meriti przyznać powinien kwotę 4.800 zł plus podatek VAT, mając również na uwadze iż do spraw wszczętych przed wejściem w życie nowego rozporządzenia z 3.10.2016 r. (a przedmiotowa sprawa wpłynęła do Sądu I instancji w dniu 16 czerwca 2016 r.), stosuje się rozporządzenie poprzednie, tj. z 22.10.2015 r., z którego wynikają wskazane wyżej stawki.

Obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 23 i 24 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy zachowania pracowników pozwanej, przejawiające się całkowitym lekceważeniem uzasadnionych skarg powoda odcisnęły swoje wyraźne piętno na psychice powoda, na skutek czego jego kondycja psychiczna uległa drastycznemu pogorszeniu, co niewątpliwie wskazuje na naruszenie przez pozwaną dobra osobistego powoda w postaci godności i uzasadnia dochodzone przez powoda roszczenie o zapłatę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego.

Podnosząc powyższe zarzuty wnoszę o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

1) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 18.000 (osiemnastu tysięcy) złotych oraz na rzecz wskazanego w pozwie hospicjum kwoty 20.000 (dwudziestu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie przez pozwanego prawa powoda do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności,

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 12.000 (dwunastu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci godności poprzez lekceważące zachowanie się w stosunku do powoda przez podwładnych pozwanego, przejawiające się pomijaniem uzasadnionych uwag i próśb zgłaszanych przez powoda, co w konsekwencji doprowadziło do doznania przez powoda krzywdy w postaci cierpienia psychicznego.

3) zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu - Adwokata W. F. tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które nie zostały pokryte w całości ani w części kwoty 240 zł powiększonej o podatek VAT w zakresie pierwszego roszczenia (wskazanego w pkt 1) oraz kwoty 4.800 zł powiększonej o podatek VAT w zakresie drugiego roszczenia (wskazanego w pkt 2)

Jednocześnie wnoszę o:

4) zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu - A. W. F. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu również za drugą instancję, wskazując że koszty te nie zostały pokryte w całości, ani w części,

5) odstąpienie od obciążania powoda ewentualnymi kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego z uwagi na jego bardzo trudną sytuację materialną.

W uzasadnieniu apelacji strona rozwinęła ww. zarzuty.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy wskazać, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe, znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym należycie, bez naruszenia granic swobody sędziowskiej wyrażonej w art. 233 §1 k.p.c. Zastrzeżeń Sądu nie budzi prawidłowość zastosowania przepisów prawa materialnego. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonego przez powoda żądania szczegółowo wyjaśniając przy tym motywy, którymi się kierował. Ustalenia te i ocenę prawną Sąd Okręgowy przyjął za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby ich powielania w treści niniejszego uzasadnienia.

Przepis art. 448 k.c. przewiduje możliwość przyznania zadośćuczynienia w razie naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego. W każdej sprawie mającej za przedmiot takie roszczenie konieczne jest stwierdzenie, jakie dobro osobiste zostało naruszone. Artykuł 23 k.c. zawierający przykładowe wyliczenie dóbr osobistych wymienia cześć, która obejmuje dobre imię oraz godność. Prawo człowieka do poszanowania godności, wyrażającej się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, dotyczy wszystkich aspektów życia osobistego człowieka i obejmuje także taką jego sferę, która jest związana z pozbawieniem wolności.

Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, a działania naruszające te dobra mogą rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 roku, II CSK 486/09). Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z wymagań demokratycznego państwa prawnego, co wprost wynika z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. Nr 38 z 1977 r., poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Te zasady powieliła Konstytucja Rzeczypospolitej. Ponadto łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co

w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Podkreślić jeszcze należy, że osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego. Poszanowanie i ochrona jej godności jest obowiązkiem władzy publicznej, wypełniającej zadania represyjne Państwa. Wykonywanie tych zadań nie może w żadnym razie ograniczać godności osób odbywających karę pozbawienia wolności i prawa do traktowania w sposób humanitarny, gdyż prawa te mają charakter absolutny. Realizacja pozbawienia wolności wiąże się z ustaleniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie” i nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. Wyjściowe założenie dla określenia wymaganego poziomu jest takie, by traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11). Skazani winni mieć więc zapewnione minimum warunków odbywania kary pozbawienia wolności jakie wynikają z obowiązujących przepisów. Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, co w rezultacie skutkowało musi miało słusznym oddaleniem żądania powoda G. M..

W apelacji powód zarzuca w szczególności naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie ustalenie, iż był przymuszany do wykonywania kary pozbawienia wolności w celach z osobami palącymi, bez ciepłej wody pluskwami, w celach brudnych, z pluskwami, zawilgoconymi, zarzucił nie ustalenie lekceważącego traktowania powoda w zakresie prób i wniosków.

W związku z tak postawionym zarzutem odnotować wypada, że zasada swobodnej oceny dowodów określona w art. 233 § 1 k.p.c. wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Analizując ten zarzut należy przywołać stanowisko Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 roku (III CKN 8/86, OSNC 1997/3/30), iż norma powołanego przepisu zawiera jednoznaczny i nie doznający wyjątku nakaz, aby ocena wyrażona w aspekcie wiarygodności była dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie nakazuje uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie, po trzecie wymaga skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte w końcu wymaga przytoczenia jednoznacznego kryterium oraz merytorycznych i rzeczowych argumentów, mających w sposób przekonujący potwierdzić trafność dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodów za wiarygodne lub ich zdyskwalifikowania. Ustalenia faktyczne w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych (nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów), jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania). Z kolei podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności przedstawionych w toku sprawy i istniejących w chwili zamknięcia rozprawy. Aby sąd drugiej instancji mógł dokonać właściwej kontroli trafności rozumowania sądu pierwszej instancji, które doprowadziło ten sąd do określonych wniosków w zakresie zgłoszonego żądania, cały proces myślowy musi być przedstawiony w pisemnych motywach orzeczenia.



Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Okręgowego - ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji. Zarówno ocena dowodów osobowych, jak i dokumentów dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez sąd przywołane i obszernie omówione. Ich ocena nie ogranicza się do tylko niektórych przesłanek, lecz opiera się na zestawieniu treści ich zeznań z pozostałymi, przeciwnymi dowodami naświetlającymi okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób odmienny. Nie można też zarzucić, by sąd pierwszej instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Sąd Okręgowy zaznacza jednocześnie, że gdy chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., to do jego naruszenia mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, niepublikowanym, zamieszczonym w LEX nr 172176). Powyższą regułę, należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet, jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zgodną z twierdzeniami skarżącego, ale jednocześnie, wersji przyjętej przez sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 lutego 2012 r., V ACa 114/12).

Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 275/01 stwierdził, że reguły budowy podstawy faktycznej zostałyby naruszone, gdyby w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego prawdopodobieństwo przyjętej wersji zdarzeń było nikłe lub nie wchodziło w rachubę. (...) Odmienne wnioski wyprowadzane w kasacji przez skarżącą zmierzające do zdyskredytowania twierdzeń powoda wskazują na niejasność stanu faktycznego powodującą konieczność wyboru jednej z dwóch sprzecznych wersji. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. rozwiązuje tę trudność w sposób optymalny - przez pozostawienie sądowi orzekającemu prawa swobodnej oceny materiału. Dokonanie jej nie ogranicza się do stanów przedstawianych jednoznacznie w sposób nie budzący żadnych wątpliwości; przeciwnie: w sprawach wymagających rozstrzygnięcia (...), swoboda sędziowskiej oceny umożliwia zakończenie procesu mimo utrzymywania się sprzecznych twierdzeń i dowodów. Przyznanie sądowi kompetencji do oceny mocy dowodów i ich wiarygodności powoduje bezskuteczność kasacji opartej na przekonywaniu, że z tego samego materiału należało wyprowadzić odmienne wnioski.

W świetle powyższego nie jest więc wystarczającym dla uznania trafności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., aby polemika z oceną dokonaną przez sąd, a co za tym idzie kwestionowanie poprawności opartych na niej ustaleń faktycznych sprowadziła się, jak ma to miejsce w tej sprawie, do przeciwstawiania jej własnej, odmiennej, zdaniem strony, poprawnej wersji zdarzeń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

Prawidłowo Sąd I instancji ocenił dowody zgromadzone w sprawie, w szczególności te w postaci zeznań świadków, przyjmując iż treść zeznań nie daje żadnych podstaw do czynienia ustaleń zgodnie z twierdzeniami powoda.

Co prawda dowiedzione zostało, że powód został pogryziony przez owady w celi w której przebywał, to jednakże nic nie wskazuje na to, iż było to pogryzienie właśnie przez pluskwy, a przede wszystkim, iż pogryzienie to było wynikiem bezprawnych działań poznanej, po wtóre, iż doprowadziło do powstania jakiegokolwiek krzywdy u powoda. Podkreślić bowiem należy, iż z zeznań funkcjonariuszy służby więziennej wynika, że faktycznie w zakładzie karnym występowały pluskwy, jednakże każdorazowo przy zgłoszeniu tego służbom, wdrażana była odpowiednia procedura mając na celu wyeliminowanie insektów. Brak jest przy tym dowodu by powód zgłaszał występowanie pluskiew w celi. Nie mniej jednak o ile problem ten faktycznie występował w Zakładzie Karnym, to jednakże nie sposób przyjąć, iż pozwany wbrew ciężącemu na nim obowiązkom uchylał się od likwidacji, rozwiązywania zgłaszanej lub dostrzeżonej niedogodności i świadomie naraził powoda na pogryzienia. Z drugiej strony rację również ma Sąd I instancji, iż gdyby nawet przyjąć, że doszło do pogryzienia powoda nie sposób przyjąć, że pozwany naruszył jego dobra osobiste oceniane w kontekście przebywania w warunkach przymusowej izolacji w zakładzie karnym. Jest to oczywiście pewna

niedogodność, jednakże nie mająca cech dręczenia, narażania na utratę zdrowia, wreszcie mieszcząca się w kategorii niehumanitarnego traktowania osadzonego.

Odnosnie okoliczności dotyczących osadzenia powoda w celi dla osób palących, to Sąd Okręgowy akcentuje, że materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że powód osadzony został w celi dla osób niepalących. Wprawdzie, zdarzały się przypadki, iż współosadzeni używali wyrobów tytoniowych to jednak, brak podstaw do uznania, by doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Jeśli bowiem w celi, w której powód został umieszczony, niektórzy osadzeni używali tytoniu, to powód winien był fakt ten zgłosić. Z materiału sprawy przy tym wynika, iż każdy incydent dostrzeżony bądź zgłoszony, a odnoszący się do palenia przez osadzonego w celi dla niepalących kończył się interwencją i pouczeniem bądź przeniesieniem osadzonego. Warto podkreślić, iż Sąd Okręgowy nie dopatrywał się żadnych bezprawnych działań w zakresie ustalania i przestrzegania przez pozwanego zasad używania tytoniu w zakładzie karnym, zaś za zachowania współosadzonych, naruszających te reguły – przy wykazanych interwencjach zakładu karnego – pozwany nie może ponosić odpowiedzialności. Nie jest przy tym tak, iż powód został osadzony w celi dla palących, co ma wynikać z odmiennych zeznań tylko jednego świadka M. G. w sytuacji gdy stoi to w opozycji chociażby do dowodów z dokumentów. Zeznania tego świadka mogły być w tym zakresie przydatne do wykazania, iż zdarzało się, iż w celach dla niepalących używano tytoniu, co jednak – jak już wyżej wskazano – nie wypełniło w okolicznościach niniejszej sprawy przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Podkreślić przy tym należy, iż uciążliwości wskazywane przez powoda w związku z niezapewnieniem mu takiej celi, czy takich współosadzonych - jaką administracja zakładu karnego powinna była mu zapewnić, wpisują się w warunki odbywania kary pozbawienia wolności, jednakże nie w stopniu uciążliwym i niehumanitarnym, by naruszać prawo godności osadzonego. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że o tym, czy w konkretnym wypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego decydują okoliczności sprawy oraz kryteria obiektywne, a nie odczucia osoby żądającej ochrony prawnej tudzież świadków - również osadzonych w danym zakładzie karnym. Miernikiem tej oceny jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem.

Nie są również celne wywody apelacji odnoszące się do naruszenia przez Sąd meriti art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie braku dostępu do ciepłej wody. O ile rzeczywiście z materiału sprawy wynika, iż powód miał w celi dostęp tylko do bieżącej zimnej wody, to w żadnym razie – co szeroko i prawidłowo omówił Sąd Rejonowy nie wypełniło to znamion bezprawności w działaniu pozwanego. Zauważyć bowiem należy, iż obowiązujące przepisy prawa nie nakładają w żadnym wypadku na zakład karny obowiązku zapewnienia dostępu do bieżącej ciepłej wody. Powód nie kwestionował ustaleń Sądu I instancji, iż do cel była dostarczana ciepła woda zgodnie z grafikiem. Zgodnie z treścią § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności w zakresie dostępu do ciepłej wody ustawodawca w okresie odbywania kary przez powoda nałożył jedynie obowiązek zapewnienia skazanemu możliwości korzystania co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Rację należy przyznać Sądowi I instancji, iż z przepisów nie wynika aby na zakładzie karnym ciążył obowiązek zapewnienia stałego nieprzerwanego dostępu do bieżącej ciepłej wody w samej celi mieszkalnej.

Odnosnie zaś zarzutu braku odpowiedniej wentylacji cel, to i ten nie okazał w sprawie zasadny. Z materiału sprawy wynika, iż każda z cel miała wentylację, zaś sam powód potwierdził, iż istniała możliwość otwierania okien i wietrzenia cel. Nadto z całościowego materiału sprawy nie wynika, iż cele były brudne w tym zgrzybiałe. Zaś inicjatywna w tym zakresie niewątpliwie spoczywał na powodzie ( art. 6 k.c.) O ile świadek S. P. zeznał, iż w niektórych celach tworzył się grzyb, to nie wykazano, iż miało to miejsce właśnie w celi, w której osadzonym był powód.

Wreszcie za zupełnie chybione uznać należy zarzut, iż sąd niezasadnie odmówił walor wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie twierdzeń o lekceważeniu i pomijaniu jego próśb i wniosków. Z materiału sprawy w żadnym razie nie wynika, iż do takich zachowań pozwanego dochodziło. Jak słusznie wskazywał Sąd Rejonowy sam powód i jego pełnomocnik nie byli w stanie wskazać i opisać konkretnej sytuacji obrazującej lekceważący stosunek zakładu karnego

do powoda, wyliczyć pominiętych wniosków czy skarg. Również w apelacji poza przedstawieniem stosownego zarzutu brak jest konkretnego jego uzasadnienia.

A zatem warunki, w jakich powód przebywał nie mogą być ocenione jako niegodziwe, niewłaściwe gdyż osoba odbywająca karę izolacyjną musi liczyć się z ograniczeniami i dolegliwościami. Nie można zatem uznać, że warunki osadzenia powoda, oceniane z punktu widzenia obiektywnego, godziły w jego dobra osobiste (godność, prawo do prywatności, prawo do humanitarnego odbywania izolacji). O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, nieakceptowalnym zachowaniu współosadzonych przy jednoczesnej relacji na nią zakładu karnego, występowania w takim skupisku osób pluskiew czy innych insektów - bowiem dla wielu ludzi nie pozbawionych wolności orzeczeniem sądowym warunki mieszkaniowe i życiowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa.

Również wbrew wywodom pełnomocnika powoda wynagrodzenie przyznane reprezentującemu z urzędu adwokatowi ustalono prawidłowo, przy zastosowaniu właściwej podstawy prawnej po przyjęciu, iż wpływał dnia 14 października 2015 r., Nadto stawka zasadnie została ustalona przy przyjęciu iż przedmiotem sprawy – pomimo wielu wątków wskazywanych przez powoda - było zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności. Brak było podstaw do podziału powództwa na kilka spraw, czy przyznanie wynagrodzenia od wartości przedmiotu sporu.

Mając zatem na uwadze powyższe na mocy art. 385 k.p.c. należało apelację jako w całości bezzasadną oddalić, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w punkcie 2. wyroku wydano w oparciu o treść art. 102 k.p.c. przyjmując, iż w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności przemawiające za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu reprezentującego powoda przyznano zgodnie z jego wnioskiem w oparciu o § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 14 ust 1 pkt 26 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714).

SSO Violetta Osińska SSO Tomasz Sobieraj SSO Tomasz Szaj

Zarządzenia:

1. (...);

2. (...);

3. (...);

4. (...);

(...)